IV KK 420/19, Penalizacja posiadania amunicji. Wyczerpanie znamion przestępstwa stypizowanego w art. 263 § 2 k.k. - Wyrok Sądu Najwyższego

LEX nr 3177707

Wyrok

Sądu Najwyższego

z dnia 16 grudnia 2020 r.

IV KK 420/19

Penalizacja posiadania amunicji. Wyczerpanie znamion przestępstwa stypizowanego w art. 263 § 2 k.k.

TEZA aktualna

Penalizowane jest już samo posiadanie amunicji bez wymaganego zezwolenia, bowiem zarówno odrębne posiadanie broni, jak i amunicji bez wymaganego pozwolenia jest karalne.

TEZA aktualna

Ustawodawca w art. 263 § 2 k.k. penalizuje określony stan, to jest posiadanie broni palnej albo amunicji, pomimo braku indywidualnej decyzji administracyjnej o określonej treści (zezwolenia na posiadanie broni). Stąd, aby ustalić, czy sprawca swoim zachowaniem wyczerpał znamiona tego przestępstwa wystarczy stwierdzenie zaistnienia tych dwóch zaszłości. Przy czym - co istotne in concreto - użyta w tym przepisie alternatywa pozwala bezspornie wnioskować, że penalizowane jest już samo posiadanie amunicji bez wymaganego zezwolenia, bowiem zarówno odrębne posiadanie broni, jak i amunicji bez wymaganego pozwolenia jest karalne.

Równocześnie weryfikując konkretne zachowanie sprawcy, poprzez te pożądane przez ustawę dla bytu tego występku znamiona, należy w pierwszej kolejności mieć na względzie wyrażoną w art. 2 ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r. Nr 955 - zwaną dalej ustawą o broni i amunicji) generalną klauzulę stwierdzającą, że poza przypadkami określonymi w tej ustawie, nabywanie,

posiadanie oraz zbywanie broni i amunicji jest zabronione.

UZASADNIENIE

Skład orzekający

Przewodniczący: Prezes SN Michał Laskowski.

Sędziowie SN: Małgorzata Gierszon (spr.), Jarosław Matras.

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie Z. P. uniewinnionej od popełnienia czynu z art. 263 § 2 k.k. po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 16 grudnia 2020 r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora na niekorzyść od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 14 marca 2019 r., sygn. akt Ka (...) zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w J. z dnia 3 grudnia 2018 r., sygn. akt K (...) uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Uzasadnienie faktyczne

Sąd Rejonowy w J. wyrokiem z dnia 3 grudnia 2018 r., w sprawie o sygn. akt K (...), oskarżoną Z. P. uznał za winną tego, że: w dniu 27 stycznia 2013 r. w miejscowości D. województwa (...) posiadała bez wymaganego zezwolenia amunicję w postaci jednego naboju sztucerowego kal.7 mm 65R produkcji czeskiej oraz jeden nabój myśliwski kal. 12 produkcji polskiej z ładunkiem śrutowym tzw. loftkę pomimo, że decyzją Komendanta Policji w R. o sygn. W (...) posiadała zezwolenie jedynie na broń myśliwską dla celów łowieckich - to jest przestępstwa z art. 263 § 2 k.k. i za to na mocy tego przepisu skazał ją na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na mocy art. 69 § 1 I 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres

2 lat tytułem próby. Tym samym wyrokiem Z. P. została skazana nadto za czyn z art. 53 pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1995 r. - Prawo Ł. na karę grzywny w wymiarze 70 stawek dziennych określając wysokość stawki na kwotę 50 zł.

Apelację od wyroku wniósł obrońca oskarżonej, który - w zakresie czynu z art. 263 § 2 k.k. - zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego art. 263 § 2 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że oskarżona posiadała bez wymaganego zezwolenia amunicję w postaci jednego naboju sztucerowego kal.7mm x 65 R produkcji czeskiej oraz jeden nabój myśliwski kal.12 produkcji polskiej z ładunkiem śrutowym tzw. loftkę, pomimo, iż decyzją (...) Komendanta Policji w R. sygn. W (...)

posiadała ona zezwolenie na broń myśliwską dla celów łowieckich, podczas

gdy Sąd nie powołał się na żaden przepis ustanawiający zakaz używania ww. amunicji, a nawet gdyby taki zakaz obowiązywał, nie powoduje to, iż posiadanie takiej amunicji myśliwskiej jest w ogóle zabronione (co potwierdza opinia biegłego z zakresu batalistyki). Ponadto w sprawie brak jest dowodów na to, iż do takich właśnie celów ww. amunicja była używana, skoro oskarżona miała pozwolenie na broń o kal.7 mm x 65 R i 12 mm, to ww. amunicję mogła posiadać i używać chociażby na strzelnicy w celu doskonalenia swoich umiejętności; II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, że oskarżona nie mogła posiadać amunicji myśliwskiej, której nie można używać na polowaniu, podczas gdy Sąd nie wskazał przepisu, który zakazywałby posiadanie takiej amunicji przez myśliwego posiadającego pozwolenie na broń, a gdyby nawet istniał sam zakaz używania takiej amunicji w czasie polowania, nie powodowałby, że jej posiadanie przez osobę posiadającą pozwolenie na broń jest zabronione.

Wyrokiem z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie sygn. akt Ka (...), Sąd Okręgowy w P. zmienił zaskarżony wyrok (m.in.) w ten sposób, że uniewinnił oskarżoną Z. P. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 263 § 2 k.k.

Wyrok Sądu Okręgowego w P. w zakresie uniewinnienia oskarżonej od czynu z art. 263 § 2 k.k. zaskarżył kasacją prokurator.

W kasacji podniósł zarzut:

rażącego naruszenie prawa materialnego, a to art. 263 § 2 k.k. mającego wpływ na treść orzeczenia poprzez błędne uznanie, iż Z. P. posiadając pozwolenie na broń palną myśliwską dla celów łowieckich wydane decyzją (...) Komendanta Policji w R. z dnia 27 sierpnia 2008 r. mogła w ramach uprawnienia nabyć i posiadać amunicję w postaci naboju typu "loftka" kal. 12 produkcji polskiej z ładunkiem śrutowym oraz nabój sztucerowy kal.7 mm x 65R, która nie jest amunicją myśliwską przeznaczoną dla celów łowieckich w sytuacji zatrzymania wskazanej amunicji od oskarżonej w czasie polowania w załadowanej broni.

W związku z tym zarzutem skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P.

Uzasadnienie prawne

Sąd Najwyższy zważył, co następuje. Kasacja jest oczywiście zasadna.

Zaskarżony nią wyrok wydano z rażącym naruszeniem wskazanego w podstawie prawnej zarzutu przepisu prawa materialnego.

Sąd Okręgowy uzasadniając rozstrzygnięcie o uniewinnieniu oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej występku z art. 263 § 2 k.k., "mając na uwadze argumenty przemawiające za ścisłą wykładnią", przepisu

art. 10 ust. 4 ustawy o broni i amunicji, podniósł, że "skoro przepis ten mówi, iż pozwolenie na broń wydane w określonych celach, uprawnia do posiadania odpowiedniego rodzaju broni wraz z amunicją do niej, a przepisy rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz, określają rodzaj amunicji, która ma zostać wykorzystana w czasie "polowania", to samo posiadanie przez oskarżoną pocisków typu loftka oraz kal. 12 produkcji polskiej z ładunkiem śrutowym oraz naboju sztucerowego kal. 7 mm x 65R, odpowiadających rodzajowi broni przez nią posiadanej, niemniej nie spełniające wymogów do użycia ich w czasie polowań, nie może powodować przyjęcia wypełnienia znamion przestępstwa z art. 263 § 2 k.k.". Wprawdzie - jak to dalej zauważa

Sąd - niewątpliwe jest, że "zabezpieczone od oskarżonej pociski pochodzą z broni używanej przez oskarżoną, niemniej to ustalenie nie może jednoznacznie oznaczać nielegalności posiadania tej amunicji (...) odpowiadały (bowiem) właściwości broni oskarżonej, natomiast zgodnie z przepisami ustawy o broni i amunicji (w szczególności art. 11 pkt 2) oraz zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, legalne użytkowanie broni przez uprawnionego może być realizowane także w celach sportowych, szkoleniowych lub rekreacyjnych, jak chociażby poprzez wykonywanie strzałów kontrolnych, czy też okresowe przestrzelenia broni" (s.23 uzasadnienia wyroku tego Sądu). Innymi słowy, Sąd Okręgowy uznał, że samo posiadanie zezwolenia na broń uprawnia osobę, której je wydano do posiadania amunicji każdego rodzaju (niezależnie od jej parametrów), byle by ta nadawała się do użycia za pośrednictwem tej broni, i to bez względu na charakter oraz - wskazane w pozwoleniu na tą broń - jej przeznaczenie.

Rację ma prokurator, iż nie jest to pogląd trafny.

Jego błędność jest następstwem braku dokonania przez Sąd Okręgowy kompleksowej analizy obowiązujących przepisów w zakresie warunków legalnego posiadania broni i amunicji, w tym zakresu oraz konsekwencji wydawanych w związku z tym pozwoleń na broń, i uczynienia tego w kontekście ustaleń stanowiących podstawę faktyczną zaskarżonego kasacją wyroku. Staranne przeprowadzenie takiej analizy wręcz implikuje przekonanie o zaistnieniu podstaw normatywnych i faktycznych do przypisania oskarżonej odpowiedzialności karnej za to zarzucane jej jako przestępne zachowanie. Te wspomniane ustalenia faktyczne stanowią:

Po pierwsze to, że Z. P. na podstawie decyzji (...) Komendanta Policji w R. z dnia 27 sierpnia 2008 r. uzyskała pozwolenie na broń palną myśliwską do celów łowieckich (k.352). W tym samym dniu otrzymała również zaświadczenie uprawniające ją do nabycia broni palnej myśliwskiej kulowo - śrutowej oraz amunicji do tej broni (k.353).

Po drugie to, że w nocy 27 stycznia 2013 r. (to jest wówczas w którym miała ona popełnić zarzucany jej występek z art. 263 § 2 k.k) - w czasie, gdy została zatrzymana przez leśniczego Z. C. (w związku z uzyskanymi przez niego informacjami o dokonywaniu przez nią odstrzału zwierząt wbrew obowiązującym

przepisom) - Z. P. przebywała na polowaniu, o czym świadczy tak jej wpis do książki polowań, jak i jej samej wyjaśnienia.

Po trzecie to, że w czasie owego zatrzymania, a więc i polowania, w należącej do oskarżonej i posiadanej wówczas przez nią broni tzw. kniejówce załadowane były dwa pociski w postaci jednego naboju sztucerowego kal. 7 mm x 65 R produkcji czeskiej oraz jednego naboju myśliwskiego kal. 12 produkcji polskiej z ładunkiem śrutowym tzw. Loftka, to jest, jej broń była załadowana amunicją, która nie zalicza się do kategorii amunicji myśliwskiej i zgodnie z obowiązującymi przepisy nie mogła jej służyć dla celów łowieckich, a tym samym być używana z tej jej broni (której tylko używanie do takich celów - zgodnie z pozwoleniem - jej przyznano). Ekspert Laboratorium Kryminalistycznego KWP w K. w opinii z zakresu badań broni i balistyki stwierdził wręcz, że takie, jak te załadowane do broni oskarżonej, naboje "w myśl art. 10 ust. 6 ustawy o broni i amunicji uważane są za amunicję szczególnie niebezpieczną i ich posiadanie jest zabronione" (k.276).

Po czwarte to, że tej samej nocy, wcześniej, oskarżona, wbrew posiadanemu upoważnieniu, ustrzeliła prośną lochę dzika znajdującą się w okresie ochronnym. Sama to przyznała (tuszę z tego dzika zabezpieczył Z. C. w czasie zatrzymania oskarżonej wraz z towarzyszącymi jej dwoma mężczyznami, także uzbrojonymi wtedy w broń myśliwską), wyjaśniając jednak, iż ustrzeliła zwierzę za pomocą amunicji śrutowej.

Równocześnie - co ma również znaczenie dla oceny zasadności podnoszonych przez Sąd Okręgowy argumentów, które przytoczył uzasadniając uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej przestępstwa - oskarżona zaprzeczyła temu, by posiadała przedmiotową amunicję, twierdziła wręcz, iż zobaczyła ją dopiero wtedy, gdy Z. C. wyjmował ją z kieszeni w celu oddania przybyłym funkcjonariuszom Policji. Nie wyjaśniała więc i o tym, że posiadała ją wówczas - niezależnie od potencjalnego znaczenia tej okoliczności w realiach rozpoznawanej sprawy - "w celach sportowych, szkoleniowych lub rekreacyjnych".

Sąd Okręgowy uniewinniając oskarżoną od zarzucanego jej występku części z tych ustaleń w ogóle nie uwzględnił, co do niektórych innych uczynił to tylko częściowo - i tym samym nie dostrzegł ich znaczenia dla prawno-karnej oceny zachowania oskarżonej, wymaganej - co raz jeszcze należy podkreślić - w zestawieniu z obowiązującymi w tym względzie regulacjami prawnymi.

Tymczasem nie ulega wątpliwości, że ustawodawca w art. 263 § 2 k.k. penalizuje określony stan, to jest posiadanie broni palnej albo amunicji, pomimo braku indywidualnej decyzji administracyjnej o określonej treści (zezwolenia na posiadanie broni). Stąd, aby ustalić, czy sprawca swoim zachowaniem wyczerpał znamiona tego przestępstwa wystarczy stwierdzenie zaistnienia tych dwóch zaszłości. Przy czym - co istotne in concreto - użyta w tym przepisie alternatywa pozwala bezspornie wnioskować, że penalizowane jest już samo posiadanie amunicji bez wymaganego zezwolenia, bowiem zarówno odrębne posiadanie

broni, jak i amunicji bez wymaganego pozwolenia jest karalne. Równocześnie weryfikując konkretne zachowanie sprawcy, poprzez te pożądane przez ustawę dla bytu tego występku znamiona, należy w pierwszej kolejności mieć na względzie wyrażoną w art. 2 ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji (Dz. U. 2020.955 t.j. - zwaną dalej ustawą o broni i amunicji) generalną klauzulę stwierdzającą, że poza przypadkami określonymi w tej ustawie, nabywanie, posiadanie oraz zbywanie broni i amunicji jest zabronione. Art. 4 tej ustawy o broni i amunicji zawiera definicje zawartych w niej określeń "broń palna" (ust. 1 pkt 1) oraz "amunicja" (ust. 3). Według nich ilekroć w ustawie jest mowa o broni, to należy przez to rozumieć bron bojową, bron myśliwską, sportową, gazową, alarmową i sygnałową. Natomiast w rozumieniu ustawy amunicją są naboje przeznaczone do strzelania z broni palnej. Równie bezsporne jest też to, iż art. 9 ustawy o broni i amunicji wprowadza obowiązek posiadania pozwolenia na broń lub karty rejestracyjnej broni. Ust. 1 tego przepisu stanowi, iż broń palną i amunicję do tej broni, z wyłączeniem przypadków, o których mowa w art. 11 ustawy, można posiadać na podstawie pozwolenia na broń wydanego przez właściwego ze względu na miejsce stałego pobytu zainteresowanej osoby lub siedzibę zainteresowanego podmiotu komendanta wojewódzkiego policji, a w przypadku żołnierzy zawodowych - na podstawie pozwolenia wydanego przez właściwego komendanta oddziału Żandarmerii Wojskowej. Dale,j art. 10 ustawy o broni palnej i amunicji wskazuje szczegółowe warunki wydania pozwolenia na broń. M.in. określa wymagania odnośnie osoby, która o nie wnioskuje i przedstawionej przez nią "ważnej przyczyny posiadania broni" (ust. 1), cele takiego pozwolenia na broń w jakich jest wydawane, wśród nich także są cele "łowieckie" (ust. 2 pkt 3), rozumienie owej "ważnej przyczyny"- też jako "posiadanie uprawnień do wykonywania polowania, ustalonych na podstawie odrębnych przepisów - dla pozwolenia na broń do celów łowieckich" (ust. 3 pkt 2).

Nie ulega wątpliwości, iż Z. P. na podstawie decyzji (...) Komendanta Wojewódzkiego Policji w R. z dnia 27 sierpnia 2008 r. uzyskała takie pozwolenie na posiadanie broni palnej myśliwskiej do celów łowieckich w ilości trzech sztuk broni i tym samym na posiadanie amunicji (nie jakiegokolwiek rodzaju i funkcji), ale do tej konkretnej broni, którą miała prawo użytkować tylko dla celów łowieckich. O poprawności tej ostatniej konkluzji przesądza także przepis art. 4 ustawy o broni i amunicji, który stanowi, że pozwolenie na broń, wydane w celach, o których mowa w ust. 2, uprawnia do posiadania (wskazanych następnie) rodzajów broni i amunicji do niej, w przypadku broni do celów łowieckich nadto - broni dopuszczonej do wykonywania polowań na podstawie odrębnych przepisów (pkt 3 ust. 4). Brzmienie przytoczonych przepisów ustawy o broni i amunicji jest jednoznaczne. Ustawodawca wyraził w nim zasadę, że pozwolenie na broń, wydane w celach o których mowa w art. ust. 2 ustawy o broni, dotyczy też amunicji do tej broni, przy czym w przypadku pozwolenia na broń dla celów łowieckich - broni dopuszczonej do wykonania polowań na podstawie odrębnych przepisów.

Te zaś są zamieszczone w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie

szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz (Dz. U. 2005.61.548). Zgodnie z § 3 ust. 1 tego rozporządzenia do wykonywania polowania dopuszczona jest wyłącznie myśliwska broń palna. Równocześnie w § 3 ust. 3 pkt 2 tego rozporządzenia wprost określono, że polowanie na zwierzynę grubą, odbywa się wyłącznie z użyciem broni myśliwskiej, o której mowa w ust. 2 oraz naboi myśliwskich, z wyłączeniem naboi myśliwskich z pociskami pełnopłaszczowymi, przy czym przy polowaniu m.in. na dziki, z wyłączeniem dzików warchlaków, energia pocisku w odległości 100 m od wylotu lufy nie może być mniejsza niż 2000 J. Zgodnie z ust. 4 tego § 3 dopuszcza się polowanie na zwierzynę grubą, z wyjątkiem łosi i jeleni byków, z użyciem broni myśliwskiej o lufach gładkich oraz myśliwskich naboi kulowych, zaś stosownie do treści ust. 5 tego paragrafu do wykonywania polowania na zwierzynę drobną, z zastrzeżeniem drapieżników, używa się wyłącznie broni myśliwskiej o lufach gładkich oraz myśliwskich naboi śrutowych ze śrutem o średnicy do 4,5 mm. Przywołane przepisy dowodzą, iż pozwolenie na broń wydane (tylko) dla określonego celu ma ściśle unormowane kryteria nie tylko w zakresie rodzaju samej broni, ale i w zakresie rodzaju amunicji jaką należy używać w związku z uzyskanym pozwoleniem na taką konkretną broń i amunicję do niej, którą posiadający to pozwolenie może używać. Skoro oskarżona w dniu 27 stycznia 2013 r. - jak to Sąd I instancji ustali, a Sąd Okręgowy zaaprobował - posiadała amunicję w postaci jednego naboju sztucerowego kal. 7 mm x 65 R produkcji czeskiej oraz jeden nabój myśliwski kal. 12 produkcji polskiej z ładunkiem śrutowym tzw. loftkę, których używanie dla celów łowieckich jest zabronione, to sama możliwość załadowania tymi nabojami posiadanej przez nią wówczas broni i ich w ten sposób użycia nie oznacza, że można uznać, iż posiadała tą amunicję legalnie. Nie miała przecież na to pozwolenia i mieć w związku z rodzajem obowiązujących obostrzeń względem amunicji możliwej do używania na polowaniach - nie mogła, a ową tzw. kniejówkę - zgodnie z uzyskanym pozwoleniem - mogła używać tylko do celów łowieckich. Innymi słowy, dysponowała wszak tylko pozwoleniem na broń myśliwską i taką też wówczas w postaci tzw. kniejówki posiadała, toteż mogła - w oparciu o to pozwolenie - legalnie posiadać tylko amunicję do tej broni myśliwskiej, które zezwalało jej tą bronią realizować tylko cele łowieckie, to jest te, z powodu których wydano jej pozwolenie na posiadanie takiej broni. Trafność tej oceny potwierdzają też i inne przepisy ustawy o broni i amunicji, to jest jej art. 12 oraz art. 14. Stosownie do art. 12 ust. 1 i 2 pozwolenie na broń wydawane jest w drodze decyzji administracyjnej w której określa się cel, w jakim zostało wydane oraz rodzaj i liczbę egzemplarzy broni. Na wniosek osoby posiadającej pozwolenie na broń wydaje się zaświadczenie uprawniające do nabycia rodzaju i liczby egzemplarzy broni zgodnie z pozwoleniem i amunicji do tej broni. Zgodnie zaś z wspomnianym art. 14 amunicję można nabywać na podstawie legitymacji posiadacza broni lub świadectwa broni, wyłącznie dla tej broni, która jest określona w legitymacji albo na podstawie świadectwa broni i pisemnego zamówienia podmiotu uprawnionego do nabycia amunicji. Skoro - odnosząc rygory wynikające z tych regulacji do realiów rozpoznawanej sprawy - oskarżona w oparciu o posiadane pozwolenie na broń mogła nabyć tylko taką amunicję, która zezwalała jej tą broń używać zgodnie z przeznaczeniem, wskazanym w tym pozwoleniu, a

więc tylko do celów łowieckich, to tym samym nie posiadane przez nią pozwolenia na zabezpieczoną w dniu 27 stycznia 2013 r. amunicję, załadowaną w komorze jej broni tzw. kniejówce" skutkuje uznaniem, iż tak postępując wyczerpała ona wszystkie znamiona wymagane dla bytu występku z art. 263 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy tych wszystkich uwarunkowań, tak faktycznych, jak i normatywnych, nie dostrzegł. Nie uwzględnił w swoich rozważaniach i tego, iż wszystkie typy czynów zabronionych, których wspólnym przedmiotem czynności wykonawczej pozostaje broń palna albo amunicja, określone we art. 263 k.k. "zwrócone są finalnie ku ochronie bezpieczeństwa osób i mienia przez kontrolę wyrobu, handlu, posiadania, czy obchodzenia się z tak potencjalnie niebezpiecznym materiałem jak broń palna, czy amunicja" (por. J.Giezek (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, opublikowano Lex 2014, teza 4). Stąd też został wprowadzony przez państwo system reglamentacji broni palnej i amunicji, którego zasady są określone ustawowo. Uznanie trafności zakwestionowanego w kasacji stanowiska Sądu Okręgowego stanowiłoby w istocie wyłom od tej reglamentacji. Pozwalałoby bowiem na posiadanie legalne amunicji do broni, rodzajowo innej od tej, co do której dany sprawca posiadał pozwolenie, byleby tylko amunicja ta nadawała się do użycia za pośrednictwem tej broni. Czyniłoby to bezprzedmiotowymi przepisy obowiązujących - przywołanych powyżej - regulacji (niewątpliwie liczne i szczegółowe), które formułują wymagania dotyczące amunicji dopuszczonej do używania dla celów łowieckich, ba, uprawniałoby sprawcę do legalnego posiadania nawet tego rodzaju, jak ta zabezpieczona u oskarżonej, amunicji, pomimo ewidentnego zakazu jej używania, a nawet - jak to ujął ekspert z zakresu broni - zaliczenia do "amunicji szczególnie niebezpiecznej". W realiach rozpoznawanej sprawy zupełnie chybione są także te argumenty, które Sąd Okręgowy wskazał z przywołaniem art. 11 pkt 2 ustawy o broni i amunicji (s. 23 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).Przepis ten wprawdzie ustanawia odstępstwo od obowiązku posiadania pozwolenia na broń (a więc i amunicję), ale stanowi tylko, że: "Pozwolenia na broń nie wymaga się w przypadku używania broni w celach sportowych, szkoleniowych lub rekreacyjnych na strzelnicy działającej na podstawie zezwolenia właściwego organu". Tymczasem bezspornie oskarżona przedmiotową, załadowaną do jej broni, amunicję posiadała będąc w lesie, w nocy na polowaniu. Stąd bezspornie owo przywołane przez Sąd Okręgowy odstępstwo od obowiązku posiadania pozwolenia na broń, przewidziane w art. 11 pkt 2 ustawy o broni i amunicji, do tej ustalonej w niniejszej sprawie sytuacji nie mogło mieć zastosowania.

Wszystkie te względy zadecydowały o uznaniu zasadności kasacji prokuratora.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy dokona na nowo oceny wniesionej przez obrońcę oskarżonej apelacji w zakresie zarzutów dotyczących przypisanego jej nieprawomocnie przez Sąd Rejonowy występku z art. 263 § 2 k.k., mając przy tym na uwadze powyższe wnioski i spostrzeżenia.

Z tych powodów orzeczono jak wyżej.